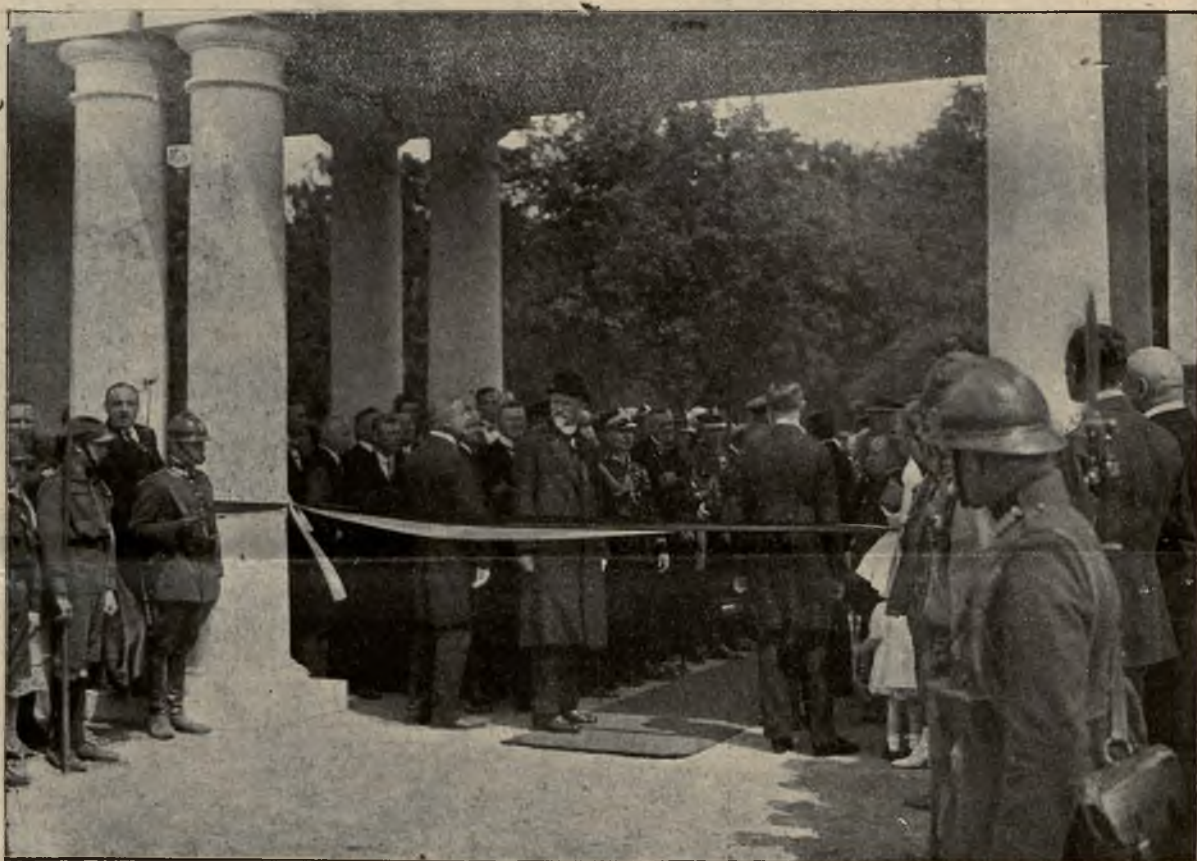


Z pierwszej pomorskiej wystawy rolnictwa i przemysłu w Grudziądzu



Z wystawy dla przemysłu i rolnictwa w Grudziądzu: 1) Prezydent m. Grudziądza p. Włodek wita p. Prezydenta Rzeczypospolitej chlebem i solą. 2) P. Prezydent w towarzystwie ministra Klarnera i ministra Tyszki, tudzież dyrektora wystawy p. Sarjusz-Bielskiego i prezydenta m. Grudziądza p. Włodka zwiedza dział hodowli koni.



Z wystawy dla rolnictwa i przemysłu w Grudziądzu: Moment przed otwarciem.

W ubiegły piątek odbyło się w Grudziądzu uroczyste otwarcie pierwszej pomorskiej wystawy rolnictwa i przemysłu. Na uroczystość tę przybył P. Prezydent Rzplitej Wojciechowski w towarzystwie ministrów Klarnera, Janickiego i Tyszki. Przybyłego gościa powitał prezydent miasta Grudziądza p. Włodek, poczem po nabożeństwie udał się P. Prezydent na plac wystawowy, gdzie dokonał aktu otwarcia wystawy. Otwarcie poprzedziło przemówienie p. wojewody Wachowiaka, który podkreślił polskość ziemi pomorskiej i wskazał na osiągnięte wyniki pracy nad odrodzeniem życia gospodarczego i kulturalnego, których wyrazem jest obecna wystawa. Prezydent zwiedził szczegółowo wystawę, interesując się żywo przemysłem pomorskim. Wieczorem odbył się raut, a w teatrze miejskim uroczyste przedstawienie. W sobotę P. Prezydent Rzplitej udał się do Gdyni i na Hel.

Podczas bankietu z okazji otwarcia wystawy pomorskiej w Grudziądzu wygłosił p. Prezydent Rzplitej przemówienie, w którym bardzo stanowczo podkreślił nierozzerwalność naszych granic. Oto ważniejsze ustępy jego przemówienia:

„Parokrotnie w przemówieniach swoich wspominaliście o pewnym niepokoju, jaki w Was wywołała pogłoska, o rewizji naszych granic zachodnich, oraz, że ten niepokój nie zmniejszył waszych chęci i zdolności do pracy, lecz przeciwnie zdwoił jedną z największych waszych zalet, to jest energję. Aczkolwiek podkreślacie, że wielką zaletą waszą jest liczyć przedewszystkiem na siebie samych, to muszą jednakże przypomnieć, że sprawa Pomorza, nie jest wyłącznie sprawą tylko waszą. Pomorze jest sprawą Polski całej, sprawą jej egzystencji i żaden rząd, żaden sejm, żaden prezydent Rzeczypospolitej nie dopuści do tego, aby przedsta-

wicie Polski zasiedli do stołu mającego za przedmiot obrad rewizję naszych granic. Nie jest to tylko moje osobiste przekonanie. Chcę was utrwalić w przekonaniu, że takie jest uczucie całej Polski. Te nieszczęśliwe chwile dalekiej przeszłości naszej kiedy lekceważyliśmy sprawę morskiego wybrzeża

już się nigdy nie powtórzą. Dzisiaj jest to tak powszechnie zrozumiałe, że w sferach odpowiedzialnych pogłoski te niepokoju nie wywołują. Polska jest niepodzielną, a Pomorze jest jej nieoderwalną częścią i wszyscy Polacy staną jak jeden mąż w obronie całości Rzeczypospolitej, oraz przynależności Pomorza do Polski.

Ilustracje nasze obrazują wyczerpująco przebieg otwarcia I-szej wystawy rolniczo - przemysłowej w Grudziądzu.



Z wystawy dla rolnictwa i przemysłu w Grudziądzu: Widok na wystawę w kierunku wejścia. Stoją od lewej ku prawej: P. Marja Chodkiewiczowa, P. Marja Skwarczyńska, żona sekretarza wystawy i najbardziej urodziwa pani Grudziądza oraz p. Czesław Kiciński, inżynier i kapitan W. P.

Fot. Ag. Nowości III.



Z wystawy dla rolnictwa i przemysłu w Grudziądzu: Ku czci p. prezydenta Rzeczypospolitej odbyło się śniadanie, w którym wziął udział szereg wybitnych osobistości.